



Wstęp

SZANOWNI PAŃSTWO

Nowe wydanie naszego półrocznika naukowego – 2/2023 (7) – różni się nieco od poprzednich tym, że prawie połowę jego objętości zajmują teksty w języku angielskim. Stało się tak dlatego, że do grona autorów od dawna publikujących w „Eruditio et Ars” (myślę tutaj głównie o pracownikach naukowo-dydaktycznych Wydziału Nauk Społecznych i Sztuki Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu, ale też o autorach z zewnątrz) dołączyły osoby reprezentujące zagraniczne ośrodki naukowe. Świadczy to niewątpliwie o wzrastającym poziomie merytorycznym czasopisma, którym od dwóch lat mam zaszczyt kierować, a także o jego atrakcyjności, jeśli chodzi o sposób redagowania i poprawność językową tekstów czy stronę edytorską.

Coraz częściej zwracają na to uwagę recenzentki i recenzenci zaproszeni przez nas do współpracy, rekrutujący się z renomowanych uczelni w kraju (vide wykaz *Zespołu recenzentów* w stopce redakcyjnej).

Jest w tym również po części zasługa międzynarodowego grona profesorskiego zasiadającego w *Radzie naukowej* „Eruditio et Ars”, a także koleżanek i kolegów z *Komitetu redakcyjnego*, wspierających mnie w wysiłkach, by każde wydanie półrocznika okazało się na koniec przedsięwzięciem udanym.

Nasze czasopismo nie byłoby jednak tym, czym jest (mówię to z pełną odpowiedzialnością za słowo), gdyby nie przychylność i pomoc we wszelkich sprawach związanych z jego wydawaniem ze strony władz dziekańskich Wydziału Nauk Społecznych i Sztuki: dr hab. Zdzisławy Zaclony, prof. ANS i Bogusławy Gawel, traktujących całą rzecz od samego początku priorytetowo i prestiżowo.

A wcale nie jest łatwo koordynować trudną sztukę prowadzenia działalności wydawniczej w ciągu roku akademickiego (czasopismo naukowe, monografie konferencyjne czy inne prace zbiorowe wieloautorskie) i mobilizować do aktywności pisarskiej podwładnych mających nierzadko do odbycia wykłady i ćwiczenia w ponadwymiarowym zakresie godzin oraz inne obowiązki do wykonania (np. pracujących gdzie indziej na pierwszym etapie).

Dlatego słowa specjalnego podziękowania kieruję do tych koleżanek i kolegów z ul. Chruślickiej 6, którzy mimo różnorodnych trudności i zwyczajnie przepracowania wspomagają mnie regularnie w odpowiedzialnym dziele wydawania pisma naukowego, pisząc ciekawe merytorycznie teksty i oddając je w wyznaczonym przez

harmonogram czasie. Innych nieustannie zapraszam na lamy i trzymam za słowo, że „następnym razem to już na pewno coś napiszą”.

Z satysfakcją należy odnotować i to, że coraz częściej decydują się pisać do „Eruditio et Ars” i coś w nim wydrukować autorzy zewnętrzni, głównie ci nieco młodszego pokolenia, którym zależy na w miarę szybkim zamieszczeniu zrecenzowanego tekstu w dobrym piśmie naukowym, choć niemogącym się jeszcze poszczycić olśniewająco wysoką punktacją.

Nasz półrocznik cały czas czeka na pozytywną decyzję Ministerstwa Edukacji i Nauki dotyczącą włączenia nas do grupy czasopism naukowych z większą liczbą punktów. Stosowne dokumenty – za pośrednictwem Wydawnictwa Naukowego Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu – zostały wysłane do Warszawy jeszcze w sierpniu br.

Tymczasem gorąco zachęcam Państwa do lektury najnowszego numeru czasopi- sma naukowego „Eruditio et Ars” – 2/2023 (7) – podkreślając raz jeszcze, że znalazły się w nim artykuły napisane w języku angielskim: przez autorów obcych Päivi-Marię Hautalę z Finlandii i Oksanę Bodnar z Ukrainy oraz pracowników naukowych Wy- działu Nauk Społecznych i Sztuki ANS Beatę Lisowską (we współpracy z Moniką Kucharską) i Stefana Florka, a także doktoranta Macieja Ignatowskiego.

Żeby bardziej ułatwić Państwu zaznajomienie się z treścią artykułów obcojęzycz- nych, ich część wydrukowaliśmy w wersji angielskiej i w wersji polskiej.



redaktor naczelny
„Eruditio et
Ars” Wydział Nauk Społecznych i
Sztuki Akademia Nauk
Stosowanych
w Nowym Sączu